

UZASADNIENIE

Na postawie przeprowadzonego postępowania dowodowego sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W czasie bliżej nie określonym, w okolicach grudnia 2012 r., na jednym z bazarów w N., oskarżony M. B. nabył od nieznanego mężczyzny tabletki do zmywarek celem ich sprzedaży na portalu aukcyjnym (...).pl. O pomoc w wystawieniu tabletek do sprzedaży oskarżony M. B. zwrócił się do oskarżonego B. G. (1), który posiadał na w/w portalu konto umożliwiające wystawianie przedmiotów na aukcje. Wystawiając na aukcję zakupione na bazarze tabletki oskarżeni określali je jako tabletki marki (...). Tabletki oskarżeni sprzedawali w kartonowych opakowaniach, po 100 lub 104 sztuki każde, za cenę odpowiednio 23,00 zł i 28,99 zł powiększoną o koszty dostawy. Ponadto oskarżeni opisywali produkt jako pochodzący z odpadów produkcyjnych. Na początku stycznia 2013 r. jeden z pracowników firmy (...), która produkuje artykuły marki (...) ustalił, że osoba posługująca się nickiem "(...)" oferuje do sprzedaży tabletki do zmywarek marki (...). W toku dalszego postępowania ustalono, że osoba posługująca się nickiem "(...)" to B. G. (2). Celem upewnienia się czy oferowane na aukcjach (...).pl produkty to w rzeczywistości produkty wytwarzane przez firmę (...) jeden z pracowników firmy - pan R. W. - zamówił towar. Po dostarczeniu produktu i jego oględzinach przez pracownika okazało się, że istotnie są to tabletki marki (...), produkowane jedynie w fabryce w N.. Dnia 10 stycznia 2013 r. pracownik firmy (...) - złożył w KPP N. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Firma podejrzewała, że wystawione przez użytkownika "(...)" produkty to tabletki do zmywarek skradzione z magazynu firmy, gdzie składowane są odpady produkcyjne, szacując swoją stratę na ok. 7.000 zł. Jednakże ze względu na to, że R. (...) nie prowadzi żadnego systemu ewidencji takich odpadów, nie udało się potwierdzić czy tabletki wystawione przez oskarżonych na aukcjach rzeczywiście zostały skradzione z magazynu firmy.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego B. G. (1) (k. 107-108 i 32-33, 46-47 i 50), wyjaśnień oskarżonego M. B. (k. 108-109, 44, 47), zeznań świadka J. K. (k. 110-111 i 3-5), zeznań świadka J. N. (k. 123-124), oględzin dostarczonych przez oskarżonych tabletek do zmywarek oraz tabletek zabezpieczonych w toku postępowania przygotowawczego (k. 120), protokołów przeszukania (k. 26-27 i 39-41).

Oskarżony B. G. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których podniósł, że oskarżony M. B. poprosił go o wystawienie chemii gospodarczej na jego koncie w serwisie aukcyjnym (...).pl. W tym czasie oskarżony nie wiedział dokładnie jaki to produkt, wiedział tylko że są to tabletki do zmywarek. Ponadto oskarżony podniósł, że nie znał pochodzenia tabletek, wiedział tylko, że oskarżony M. B. zakupił je na jakimś targowisku. Oskarżeni sprzedawali tabletki po 100 sztuk, przepakowywali je do pojemników i wysyłali.

Wyjaśnieniom oskarżonego sąd dał wiarę. W ocenie sądu wyjaśnienie te są spójne i logiczne. Znalazły również potwierdzenie w wyjaśnieniach M. B.. Nie zostały również przeprowadzone żadne dowody, które podważyłyby prawdziwość słów oskarżonego.

Oskarżony M. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których podniósł, że tabletki, które nabył były sprzedawane z samochodu dostawczego na parkingu przez sklepie (...). Były to tabletki do zmywarek, niemieckiego pochodzenia, których nazwa nigdzie nie była podawana, jednakże oskarżony przypuszczał, że były to tabletki (...). Oskarżony kupił 20 kartonów tabletek po 900 - 1100 sztuk w każdym. Cena jaką zapłacił za jedną tabletkę to 10-12 groszy. Oskarżony nabył tabletki w celu zarobkowym - od razu planował sprzedać je na portalu (...).pl. (...) były sprzedawane przy pomocy konta oskarżonego B. G. (1), jednakże całą transakcją zajmował się oskarżony B., oskarżony G. pomagał mu jedynie w pakowaniu tabletek.

Wyjaśnieniom oskarżonego sąd dał wiarę. W ocenie sądu wyjaśnienie te są spójne z wyjaśnieniami złożonymi przez B. G. (2). Ponadto nie zostały przeprowadzone żadne dowody, które podważyłyby prawdziwość słów oskarżonego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. K., pracownika pokrzywdzonej spółki, który złożył doniesienie o popełnieniu przez oskarżonym przestępstwa. Świadek ten zeznał, że jeden z pracowników firmy znalazł aukcję tabletek F. z informacją, że pochodzą od odpadów produkcyjnych. Potwierdzeniem tego, są wydruki ze stron portalu (...).pl przedstawione

przez świadka już na etapie postępowania przygotowawczego. Sąd ustalił, że wydruki te rzeczywiście przedstawiają aukcję prowadzoną przez użytkownika "(...)", na której sprzedawane były tabletki (...). W toku postępowania ustalono, że użytkownik o nicku "(...)" to oskarżony B. G. (1). Jeden z pracowników firmy kupił na aukcji użytkownika "(...)" tabletki przez niego oferowane, które po oględzinach okazały się być tabletkami produkowanymi przez firmę (...). Świadek zeznał również, że tabletki wystawione na aukcji to tabletki, które są produkowane jedynie przez fabrykę w N. oraz że tabletki, które są produktem odpadu, nie są normalnie wprowadzane na rynek, stąd uzasadnione było przypuszczenie firmy, że znalazły się one w obrocie w sposób nielegalny. Świadek wskazał również, że firma w żaden sposób nie mogła stwierdzić czy tabletki zakwalifikowane jako odpady produkcyjne rzeczywiście zaginęły z magazynu, w którym się znajdowały.

Zeznaniom świadka sąd dał wiarę. W ocenie sądu wyjaśnienie te są spójne i logiczne. Sąd nie dopatrzył się również powodu dla którego świadek miałby składać zeznania niezgodnie z prawdą. Należy jednak zauważyć, że świadek nie był w stanie stwierdzić, z jakiego źródła pochodziły tabletki oferowane przez oskarżonych a to, że pochodziły z kradzieży z magazynów spółki (...) było jedynie przypuszczeniem świadka nie popartym żadnymi konkretnymi dowodami. Sąd wziął również pod uwagę stwierdzenie świadka, że (...) spółki (...) są podrabiane przez inne firmy.

Sąd dał również wiarę zeznaniom J. N.. Świadek ten potwierdził, że w toku przeszukania zabezpieczono w mieszkaniu B. G. (2) tabletki do zmywarek. Zeznania te nie były przez nikogo kwestionowane a oskarżeni przyznali, że faktycznie posiadali tabletki w ilości wskazanej w protokole przeszukania.

W ocenie sądu zasługują w pełni na wiarę wyniki przeszukania (protokół k. 25-27) a także wyniki oględzin dokonanych przez sąd podczas rozprawy w dniu 19 grudnia 2013 r. Dowody te pozwoliły ustalić, że tabletki do zmywarek zabezpieczone podczas przeszukania w mieszkaniu B. G. (2) oraz zakupione na bazarze przez oskarżonych podczas postępowania przed sądem nie różniły się wyglądem od siebie. Uwiarygodniło to dodatkowo podane przez oskarżonych informacje o pochodzeniu tabletek zabezpieczonych przez policję podczas przeszukania.

Sąd zważył co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oskarżonym nie zostało udowodnione popełnienie czynu jaki im zarzucano tj. przestępstwa paserstwa określonego w art. 291§1 kk. Przepis ten stanowi, iż kto rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego nabywa lub pomaga do jej zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Przepis ten wyraźnie wskazuje, że przedmiotem czynu jest rzecz uzyskana za pomocą czynu zabronionego. W toku niniejszej sprawy nie udało się ustalić by tabletki sprzedawane przez oskarżonych pochodziły z czynu zabronionego. Firma (...) nie prowadziła żadnego systemu ewidencji tabletek do zmywarek będących odpadami produkcyjnymi, który pozwoliłby wykazać, że tabletki skradziono. Ponadto, w wyniku oględzin przeprowadzonych przez pracowników firmy (...), jak również przez sąd, stwierdzono, że tabletki sprzedawane przez oskarżonych nie różniły się wyglądem od produktu oryginalnego. W niniejszej sprawie oskarżeni nie mogli wiedzieć skąd tabletki, które zakupili pochodziły. Nie były w żaden sposób oznakowane i jedynie M. B. przypuszczał, że były to tabletki F. C.. Żadne okoliczności ujawnione podczas przewodu sądowego nie pozwalały przypuszczać, że mogą one pochodzić z czynu zabronionego.

W związku z powyższym sąd doszedł do wniosku, że czyn popełniony przez oskarżonych nie wypełniał znamion określonych w art. 291§1 kk ani w art. 292§1 kk. Niemniej jednak zgromadzony materiał dowodowy pozwolił sądowi zmienić kwalifikację prawną tego czynu i zakwalifikować go z art. 13§2 kk w zw. z art. 305 ustawy Prawo własności przemysłowej. Oskarżeni nie znając bowiem pochodzenia zakupionych przez siebie tabletek do zmywarek, wprowadzili je do obrotu pod nazwą (...), która to nazwa jest zarejestrowanym znakiem towarowym firmy (...). Zachowanie takie, w ocenie sądu, wypełnia znamiona czynu określonego w art. 305 ustawy Prawo własności przemysłowej. Jednakże, jako że czyn ten w takiej postaci jest ścigany jedynie na wniosek pokrzywdzonego, a wniosku takiego pokrzywdzony nie złożył (k. 126) sąd umorzył postępowanie w tej sprawie na podstawie art. 17§1 pkt 10, który stanowi iż nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy brak wymaganego zezwolenia na ściganie lub wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej.